

Sygn. akt II KK 152/13

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **I. R.**

oskarżonej z art. 212 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 lipca 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 1 lutego 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 27 września 2012 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną ,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżycielkę prywatną.**

UZASADNIENIE

I. R. oskarżona została przez oskarżycielkę prywatną D. K. o to, że „pomówiła oskarżycielkę prywatną o takie postępowanie, które mogło ją poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia funkcji lekarza placówki oświatowo – wychowawczej oraz do wykonywania zawodu lekarza poprzez zawarcie w piśmie z dnia 31 sierpnia 2011 r. skierowanym do Dyrektora Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w R., Kuratorium Oświaty oraz do Związku Nauczycielstwa Polskiego, obraźliwej i nieprawdziwej informacji, że oskarżycielka prywatna fałszuje listy obecności za przyzwoleniem Dyrektora i nie

świadczy pracy w wymiarze określonym w umowie o pracę”, to jest o czyn z art. 212 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w R., wyrokiem z dnia 27 września 2012 r., uniewinnił I. R. od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej. Zarzucił w niej wyrokowi obrazę prawa materialnego, to jest przepisów art. 213 § 1 k.k. i art. 213 § 2 k.k., obrazę przepisów postępowania, to jest art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz błędy w ustaleniach faktycznych. Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie oskarżonej za winną zarzucanego jej przestępstwa, odstąpienie od wymierzenia jej kary oraz zobowiązanie do przeproszenia oskarżycielki prywatnej, poprzez skierowanie do Starostwa Powiatowego w R. i Kuratorium Oświaty oświadczenia, że zarzut dotyczący fałszowania listy obecności był nieprawdziwy.

Apelację własną wniosła również oskarżycielka prywatna D. K.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 1 lutego 2013 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje oskarżycielki prywatnej i jej pełnomocnika za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Zarzucił w niej wyrokowi:

- „rażące naruszenie prawa materialnego – art. 213 § 1 k.k., poprzez wyrażenie błędnego poglądu prawnego, że oskarżona podniosła niepublicznie zarzut wobec oskarżycielki prywatnej, gdy faktycznie zachowanie oskarżonej nie mieściło się w ramach kontratypu dowolnej krytyki, określonej w art. 213 § 1 k.k., ponieważ zarzut został podniesiony publicznie,
- rażące naruszenie prawa materialnego – art. 213 § 2 k.k., poprzez wyrażenie błędnego poglądu prawnego, że oskarżona nie podniosła publicznie zarzutu wobec oskarżycielki prywatnej oraz, że podniesiony zarzut służył obronie społecznie uzasadnionego interesu, gdy faktycznie zachowanie oskarżonej nie mieściło się w ramach dowolnej krytyki, ponieważ było publiczne i nie zostało podjęte w obronie społecznie uzasadnionego interesu, a było wyrazem głębokiej niechęci żywionej wobec oskarżycielki prywatnej,

- rażące naruszenie prawa procesowego – art. 433 § 1 i 2 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez całkowite zaniechanie rozpoznania zawartych w apelacji pełnomocnika oskarżycielki prywatnej zarzutów obrazy przepisów prawa materialnego – art. 213 § 1 i 2 k.k. wskazujących, że zachowanie oskarżonej nie mieściło się w ramach kontratypu dowolnej krytyki, ponieważ było publiczne i nie zostało podjęte w obronie społecznie uzasadnionego interesu, a było wyrazem głębokiej niechęci żywionej wobec oskarżycielki prywatnej,

- rażące naruszenie prawa procesowego – art. 457 § 3 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez całkowite zaniechanie w uzasadnieniu wyroku odniesienia się i omówienia niezasadności zarzutów zawartych w skardze apelacyjnej oraz nieprzedstawienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku żadnej konkretnej argumentacji i konkretnego wniosku, prowadzącego do uznania za niezasadne zarzuty pełnomocnika oskarżycielki prywatnej, dotyczące okoliczności, że oskarżona pomówiła oskarżycielkę prywatną publicznie, a podniesiony przez nią zarzut nie służył obronie społecznie uzasadnionego interesu”.

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki prywatnej okazała się niezasadna i to w stopniu, który pozwolił na jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu wyznaczonym na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. Abstrahując od redakcji i konkretnych sformułowań poszczególnych zarzutów kasacji, które przytoczono *in extenso*, przyjęc na wstępie należy, że ich autor używając określenia „krytyka dowolna” miał zapewne na myśli krytykę dozwoloną. Obok bowiem niewątpliwej wartości w postaci czci, godności osobistej i dobrego imienia konkretnej osoby ważyć należy także niewątpliwą wartość każdej społeczności w postaci prawa do krytyki, zwłaszcza gdy krytyka ta realizowana jest w formie przewidzianej prawem. Przyznać należy rację sądowi odwoławczemu co do tego, że obok kontratypu ustawowego przewidzianego w art. 213 k.k. w państwie prawa istnieją także kontratypy pozaustawowe, w tym kontratyp w postaci realizacji prawa do krytyki. Wtedy, gdy krytyka ta realizowana jest w piśmie o charakterze procesowym, w skardze kierowanej do władz, czy w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa i kiedy brak podstaw do wykazania, że

jedynym lub podstawowym zamiarem działania jest zniesławienie, zachowanie realizujące prawo do krytyki w ogóle pozbawione jest cechy bezprawności, a tym samym nie może być uznane za przestępstwo. Sąd, powołując się na liczne orzeczenia dotyczące tego zagadnienia przekonująco uzasadnił swoje stanowisko w tej materii.

Argumentacja zawarta w kasacji natomiast zdaje się pomijać tę zasadniczą w przedmiotowej sprawie kwestię, skupiając się na kontratybie z art. 213 k.p.k. i analizie prawdziwości postawionego zarzutu i tego czy zarzut ten uczyniony został publicznie. Tymczasem możliwe jest uznanie działania oskarżonej za legalne, tym bardziej, że przedmiotowe pismo dotyczyło przede wszystkim krytyki działań innej niż oskarżycielka prywatna osoby i to w kontekście działań i zaniechań osoby kierującej pracą przedmiotowej jednostki, przywołano także przykład nieprawidłowości związanych z pracą oskarżycielki prywatnej.

Odwołując się jednak do przyjętego przez sąd pierwszej instancji kontratybu z art. 213 k.k. przyjąć trzeba, że także to stanowisko nie może być uznane za rażąco naruszające przepis prawa materialnego. Kwestia publicznego czy niepublicznego charakteru podniesienia zarzutów w piśmie kierowanym do wymienionych w zarzucie aktu oskarżenia organów nie jest w orzecznictwie i piśmiennictwie dotyczącym tego przepisu w pełni oczywista. Z pewnością jednak można bronić przyjętej w uzasadnieniu wyroku tezy, że działanie to miało charakter niepubliczny. Z natury rzeczy bowiem pismo kierowane do instytucji nie jest dostępne dla bliżej nieokreślonej liczby osób.

Nie sposób podzielić także wywodów kasacji dotyczących braku interesu publicznego w krytyce postępowania oskarżycielki prywatnej. Często w tego typu sprawach dochodzi do jednoczesnego działania w interesie publicznym, interesie grupy pracowników i realizacji interesu własnego, który naruszany jest przez wskazywane nieprawidłowości. Nie oznacza to jednak, że w takich wypadkach brak przesłanki w postaci obrony publicznego interesu. Zaznaczyć przy tym trzeba, że placówka, w której dochodzić miało do nieprawidłowości jest placówką publiczną, działa na podstawie wydatkowania środków publicznych a nadto, a może przede wszystkim, ma udzielać pomocy dzieciom. Nie można zatem skutecznie

kwestionować przyjętego przez sądy przekonania o działaniu w obronie społecznie uzasadnionego interesu.

Odnosząc się do zarzutów kasacji skierowanych przeciwko rozstrzygnięciu sądu *ad quem* i wadliwości dokonanej kontroli odwoławczej stwierdzić trzeba, że wbrew twierdzeniom kasacji sąd ten ustosunkował się do wszystkich zarzutów kasacji, czego dowodzi treść uzasadnienia wyroku. Na stronach 3-4 sąd ten odniósł się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, na s. 5-7 do zarzutu obrazu przepisów prawa procesowego a na s. 7-9 do zarzutu naruszenia prawa materialnego. Argumentacja sądu odwoławczego spełnia wymogi zawarte w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. i lektura uzasadnienia wyroku pozwala na poznanie rozumowania sądu prowadzącego do uznania zarzutów apelacji za niezasadne.

Z powyższych względów kasacja oddalona została jako oczywiście bezzasadna.